

# Austria nie sprzedaje Eurofighterów

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 5 stycznia 2012

**Norbert Darabos minister obrony Austrii stanowczo odrzucił propozycję swojego partyjnego, socjaldemokratycznego przełożonego, dotyczącą sprzedaży posiadanych myśliwców Eurofighter.**

Jeden z austriackich Eurofighterów. Wiedeń zamówił je w czerwcu 2003, odbierając myś

Austria, przeżywająca podobne problemy budżetowe, jak niemal wszystkie państwa Starego Kontynentu, zdecydowała się na zmniejszenie wydatków wojskowych. Częścią tego planu jest wycofanie lub - rzadziej - sprzedaż większości pojazdów pancernych oraz niewielkie, ale istotne, bo dotyczące najwyższych rangą stanowisk, ograniczenie liczby etatów (zobacz: [Austria zmniejszy liczbę wozów pancernych](#)).

W ostatnią niedzielę sekretarz generalny socjaldemokratycznej SPö, Günther Kräuter powiedział, że Austria powinna sprzedać 15 posiadanych myśliwców Eurofighter. Samoloty te są bowiem drogie w utrzymaniu. Z punktu widzenia zmniejszenia długu publicznego, istotne byłyby również stosunkowo duże kwoty za młode wiekiem i nowoczesne maszyny.

Już następnego dnia partyjny podwładny Kräuter, szef resortu obrony zdecydowanie odrzucił ten pomysł. Norbert Darabos stwierdził, że myśliwce są niezbędne do zapewnienia ochrony przestrzeni powietrznej kraju i dla zachowania neutralności Austrii. Dodał, że propozycja ta *nie jest rozpatrywana*.

Władze Austrii uznają, że konwencjonalne zagrożenie dla ich kraju, otoczonego przyjaznymi państwami, jest *nieprawdopodobne*. Stąd zmniejszenie liczebności sił zbrojnych i uzbrojenia wojsk lądowych. Za większe wyzwanie uznano możliwość cyberataków i prowadzenia w ich kraju działań wywiadowczych. Służby, zajmujące się tymi zagrożeniami, są rozbudowywane.



Jeden z austriackich Eurofighetrów. Wiedeń zamówił je w czerwcu 2003, odbierając myśliwce w latach 2007-2009. Wcześniej kraj ten wykorzystywał Saaby J35 Draken, a w kilkuletnim okresie przejściowym, od 2005, wypożyczone od Szwajcarów F-5E/F Tiger II / Zdjęcie: MO Austrii

Austria, przeżywająca podobne problemy budżetowe, jak niemal wszystkie państwa Starego Kontynentu, zdecydowała się na zmniejszenie wydatków wojskowych. Częścią tego planu jest wycofanie lub - rzadziej - sprzedaż większości pojazdów pancernych oraz niewielkie, ale istotne, bo dotyczące najwyższych rangą stanowisk, ograniczenie liczby etatów (zobacz: [Austria zmniejszy liczbę wozów pancernych](#)).

W ostatnią niedzielę sekretarz generalny socjaldemokratycznej SPö, Günther Kräuter powiedział, że Austria powinna sprzedać 15 posiadanych myśliwców Eurofighter. Samoloty te są bowiem drogie w utrzymaniu. Z punktu widzenia zmniejszenia długu publicznego, istotne byłyby również stosunkowo duże kwoty za młode wiekiem i nowoczesne maszyny.

Już następnego dnia partyjny podwładny Kräuter, szef resortu obrony zdecydowanie odrzucił ten pomysł. Norbert Darabos stwierdził, że myśliwce są niezbędne do zapewnienia ochrony przestrzeni powietrznej kraju i dla zachowania neutralności Austrii. Dodał, że propozycja ta *nie jest rozpatrywana*.

Władze Austrii uznają, że konwencjonalne zagrożenie dla ich kraju, otoczonego przyjaznymi państwami, jest *nieprawdopodobne*. Stąd zmniejszenie liczebności sił zbrojnych i uzbrojenia wojsk lądowych. Za większe wyzwanie uznano możliwość cyberataków i prowadzenia w ich kraju działań wywiadowczych. Służby, zajmujące się tymi zagrożeniami, są rozbudowywane.

Powiązane wiadomości

[Austria nie sprzedaje Eurofighterów \(2012-01-05\)](#)

[Austria zmniejszy liczbę wozów pancernych \(2011-11-24\)](#)

[Austriackie czołgi na sprzedaż \(2010-12-13\)](#)

[Mniej austriackich generałów \(2011-09-14\)](#)

---

